

(...)
(...)

(...), dnia 22 września 2007 r.

**Wojewódzki Sąd Administracyjny
w Szczecinie**

za pośrednictwem

**Samorządowego Kolegium
Odwoławczego
w Szczecinie
ul. Wały Chrobrego 4
70-502 Szczecin**

Skarżący: (...)

Strona przeciwna: Prezydenta Miasta Szczecina, ul. Armii Krajowej 1, Szczecin.

**Skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
wraz z wnioskiem o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych**

W imieniu własnym na podstawie art. 52 § 1, art. 53 § 1 i art. 54 § 1 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, wnoszę skargę na Postanowienie Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Szczecinie z dnia 23 sierpnia 2007 r., sygnatura akt SKO.Sz.500.2516/07, stwierdzającego niedopuszczalność zażalenia, na postanowienie w sprawie wysokości ustalenia kosztów udostępnienia informacji publicznych, poprzez:

– zastosowanie sprzecznie z przepisami ustawy z dnia 6 września 2001 r. (Dz. U.) przepisów Zarządzenia nr 518/04 Prezydenta Szczecina z dnia 26 listopada 2004 r.

Jednocześnie zarzucam zaskarżonemu postanowieniu naruszenie:

- prawa procesowego poprzez błędne wskazanie, iż w przedmiotowej sprawie nie zachodzą przesłanki stwierdzenia, iż ustalenie kosztów udostępnienia informacji publicznych nastąpiło w drodze postanowienia,
- uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia oraz poprzedzającego ją Postanowienia Prezydenta Miasta Szczecina,
- zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych,
- zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych.

Uzasadnienie

W pierwszej kolejności niniejszej skargi podnieść należy, iż postępowanie w sprawach udostępnienia informacji publicznej toczy się do co zasady zgodnie z przepisami ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198). W myśl ustawy

oraz doktryny i orzecznictwa udostępnienie informacji publicznej na wniosek jest czynnością materialno-techniczną.

Jednakże jak wskazują autorzy komentarza do Kodeksu postępowania administracyjnego prof. dr. hab. Barbara Adamiak, prof. dr. hab. Janusz Borkowski (Legalis, Komentarz do art. 264 KPA) „*W sprawie kosztów postępowania organ administracyjny orzeka odrębnie, nie łącząc tego z załatwieniem sprawy w drodze wydania decyzji. Postanowienie wydane w sprawie kosztów ma samodzielny byt, bo dotyczy kwestii incydentalnej niezwiązanej z istotą sprawy, lecz z czynnościami postępowania.*”. Uregulowania ustawy o dostępie do informacji publicznej w art. 15 wskazują przesłanki ewentualnych kosztów udostępnienia informacji. Przepis ten pozwala wyprowadzić normę, zgodnie z którą w określonych przypadkach organ zobowiązany do udostępnienia informacji publicznych na wniosek może ustalić koszty takiego udostępnienia w sposób jednostronny, zewnętrzny, konkretny i indywidualny, a co tym idzie rozstrzygnięcie w sprawie kosztów postępowania o udostępnienie informacji ma charakter władczego rozstrzygnięcia organu, konkretyzującego obowiązki wynikające z przepisów prawa, art. 15 ustawy o dostępie do informacji publicznej w stosunku do adresata czynności – w tym wypadku do osoby wnioskującej udostępnienie informacji.

Powyższe wskazuje, iż w postępowaniu o udostępnienie informacji publicznej należy rozróżnić udostępnienie informacji i określenie kosztów tego postępowania, które mają charakter niezależny od udostępnienia informacji publicznej.

Stanowisko takie potwierdza przepis art. 15 ust. 2, który wyraźnie wskazuje, iż udostępnienie informacji publicznych zgodnie z wnioskiem następuje po upływie 14 dni od zawiadomienia o kosztach o jakich mowa w art. 15 ust. 1.

Wyznaczenie dodatkowych kosztów w myśl przepisów o dostępie do informacji publicznej nastąpić powinno w formie postanowienia. Przepis art. 123 ust. 2 Kpa wskazuje przesłanki wydania postanowienia, które dotyczy poszczególnych kwestii wynikających w toku postępowania, lecz nie rozstrzygających o istocie spraw. Sytuacja taka zachodzi również w przypadku postępowania o udostępnienie informacji publicznych. Istotą tego postępowania jest udostępnienie informacji publicznej, natomiast w przypadku kumulatywnego wystąpienia przesłanek z art. 15 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej organ rozstrzyga o kosztach wynikających z udostępnienia. Jak wskazano wyżej z komentowanego przepisu art. 264 Kpa wynika, iż właśnie postępowanie w sprawie kosztów ma samodzielny byt.

Ustawa o dostępie do informacji publicznej w zasadzie dopuszcza stosowanie w sprawach o udostępnienie informacji publicznej przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego w przypadku określonym w art. 16 ust. 2 tej ustawy. Przyjęcie, iż jest to jedyny przypadek stosowania przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego (co często się podaje jako niemożliwość stosowania w innych przypadkach, w tym do kosztów postępowania o udostępnienie informacji publicznych) prowadziłoby do absurdu, a nawet naruszenia Konstytucyjnego prawa dostępu do informacji publicznych.

Takie rozumienie zasad ustawy o dostępie do informacji publicznej prowadziłoby do niemożliwości stosowania np. art. 37 Kodeksu postępowania administracyjnego. Zaznaczyć należy, iż stosowanie skargi na niezakończoną sprawę w terminie, poprzez nieudostępnienie informacji publicznej w terminie jest czynnością, której stosowanie jest zgodnie z obowiązującym prawem, której stosowanie uznane jest przez sądy. Przyjęcie zarówno możliwości skargi zgodnie z art. 37 Kpa oraz rozstrzygnięcia co do dodatkowych kosztów udostępnienia informacji w postaci postanowienia w myśl art. 264 w zw. z art. 123 Kpa nie narusza zasady postępowania zgodnego z przepisami ustawy o dostępie do informacji publicznej. Udostępnienie następuje zgodnie z przepisami tej ustawy, natomiast ustalenie np. kosztów udostępnienia jako postępowanie, które ma samodzielny byt, a jednocześnie rozstrzyga władczo o obowiązkach wyrażonych w art. 15 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej podlega przepisom Kpa o kosztach postępowania.

Przypomnieć należy jedynie, że zgodnie z art. 7 Konstytucji organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Zgodnie z prawem dostępu do informacji udostępnienie informacji jest obowiązkiem władzy, i wchodzi w zakres kompetencji. Złożenie wniosku o udostępnienie informacji publicznej może prowadzić do wydania decyzji zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Natomiast art. 16 ust. 2 wprowadza zasadę, iż do decyzji „stosuje się” przepisy Kpa. Przyjęcie tego rozwiązania powoduje, iż w danym przypadku stosuje się przepisy Kpa, które prowadzą do wydania decyzji oraz ewentualne jej sprawdzenie prawidłowości jej wydania. W przypadku wpłynięcia wniosku o udostępnienie informacji publicznej organ zobowiązany do jej udostępnienia winien zakładać, iż postępowanie to może zakończyć się wydaniem decyzji zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, w związku z czym ma obowiązek stosowania również przepisów Kpa, co pośrednio wskazuje na ewentualne stosowanie instytucji Kpa – np. do określenia kosztów postępowania o udostępnienie informacji publicznej. Podobne stanowisko zaprezentowane zostało w komentarzu do ustawy o dostępie do informacji publicznej S. Szustera (LEX „Komentarz do art.15 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej”): „(...) *ustalenie opłaty następuje zgodnie z art. 264 § 1 k.p.a. w drodze postanowienia, na które służy zażalenie, a następnie skarga do sądu administracyjnego (...)*”.

Identyczne stanowisko zajęła M. Jaskowska w „Dostęp do informacji publicznych w orzecznictwie NSA” str. 64: „Można więc przyjąć, że na podstawie art. 264 par. 1 kpa ustalenie opłaty następuje w drodze postanowienia, na które służy zażalenie, a następnie skarga do NSA.”.

Powyższe wskazuje, że postępowanie o udostępnienie informacji publicznej jest postępowaniem administracyjnym o charakterze częściowo sformalizowanym, uregulowanym w ustawie o dostępie do informacji publicznej, które co do zasady nie powinno toczyć się w trybie unormowanym w Kpa., jednakże z zastrzeżeniem, iż przepisy Kpa w przypadku postępowań wпадkowych nie wpływających na procedurę udostępniania informacji mają zastosowanie.

W tym miejscu wskazać należy, iż pismo Dyrektora Biura Rady Miasta jak wskazuje Samorządowe Kolegium Odwoławcze jest obarczone brakami, jednakże zgodnie z powyższym należy stwierdzić, iż pismo to spełnia „absolutne minimum” dla postanowienia.

Pismo, które stanowi przedmiot sporu posiada następujące elementy: autora, datę, adresata, treść rozstrzygnięcia, podstawę prawną i podpis autora pisma.

W związku z powyższym uznać należy, iż ustalenie SKO w Szczecinie jest błędne. Stanowisko takie mogłoby spowodować następujące zagrożenia. Po pierwsze niemożliwość kontroli instancyjnej w postępowaniu administracyjnym kosztów udostępniania informacji publicznych stawia podmioty uprawnione do uzyskiwania informacji publicznych w niekorzystnej sytuacji. Rozstrzygnięcia w sprawie kosztów udostępnienia informacji publicznych nie podlegałyby żadnej kontroli. Po drugie przyjęcie tego stanowiska prowadzi do uznania, iż strona przeciwna może dochodzić kosztów udostępnienia informacji publicznych na drodze cywilnej, gdzie uprawniony do uzyskania informacji publicznych musiałby występować jako pozwany, ze wszystkimi skutkami jakie wiążą się z postępowaniem cywilnym. Nie wydaje się, iż zamiarem ustawodawcy było przedsięwzięcie ewentualnych kosztów udostępnienia informacji publicznych na grunt prawa cywilnego. Pamiętać należy, iż udostępnianie informacji publicznych jest realizacją prawa człowieka zapisanego w art. 61 Konstytucji i takie przyjęcie, iż koszty mogą być dochodzone na drodze postępowania cywilnego skutecznie może ograniczać to prawo. W sprawie niniejszej koszt wykonania kopii to 28 gr. Przyjmując, iż komercyjne wykonanie kopii ksero w Szczecinie to średnio od 7 gr do 20 gr brak jest możliwości przyjęcia, iż 28 gr jest zgodne z art. 15 ustawy o dostępie do informacji publicznych, gdzie ustawodawca określił, iż wnioskodawca może ponieść opłatę odpowiadającą tym kosztom. Można stwierdzić, iż wykonanie kopii w Urzędzie Miasta Szczecina jest wyższe niż w przypadku przedsiębiorców

działających w celu osiągnięcia zysku. Taka sytuacja jest całkowicie sprzeczna z obowiązującym prawem oraz orzecznictwem.

Braki postanowienia strony przeciwnej w przedmiocie ustalenia kosztów postępowania o udostępnienie informacji publicznej wynikają z błędnego uznania, iż podwyższenie następuje w drodze postanowienia, a jak wyżej wskazano jest niezgodne z prawem.

Jedynie z ostrożności procesowej, co skarżący podkreślał w zażaleniu (przy założeniu jakie przyjmuje storna przeciwna co do zasady przedmiotowych opłat) Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 17 stycznia 2006 r. (sygn. akt U 6/04, 3/1/A/2006, Dz. U. nr 15, poz. 119) w sprawie z wniosku Rzecznika praw obywatelskich stwierdził, m. in. iż: „Przepis kwestionowany w niniejszej sprawie został także poddany kontroli Trybunału pod kątem zgodności z art. 217 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny przypomina, że opłata charakteryzuje się cechami podobnymi do podatku, z tym że w przeciwieństwie do podatków, jest świadczeniem ekwiwalentnym. W literaturze przedmiotu (zob. B. Brzeziński, Prawo podatkowe – zarys wykładu, Toruń 1995, s. 20) wskazano, że opłata, podobnie jak podatek, jest świadczeniem pieniężnym, ogólnym, bezzwrotnym, przymusowym; cechą charakterystyczną odróżniającą opłatę od podatku jest jednak jej odpłatność (podatek jest świadczeniem nieodpłatnym), tzn. że w zamian za opłatę podmiot ją uiszczający ma prawo żądać usługi, towaru lub działania ze strony organu publicznego. Opłaty pobierane są bowiem w związku z wyraźnie wskazanymi usługami i czynnościami organów państwowych lub samorządowych, dokonywanymi w interesie konkretnych podmiotów. Stanowią zatem swoistą zapłatę za uzyskanie zindywidualizowanego świadczenia oferowanego przez podmiot prawa publicznego. W klasycznej postaci opłaty odznaczają się pełną ekwiwalentnością. Oznacza to, że wartość świadczenia administracyjnego odpowiada wysokości pobranej opłaty, co odróżnia je od podatków i innych danin publicznych. Opłaty publiczne pobierane są zawsze w związku z określonym, konkretnym działaniem organów państwa (samorządu terytorialnego). Jeżeli opłata pobierana jest w wysokości usługi – może zawierać pewne cechy ceny, jeżeli zaś jest świadczeniem pobieranym w wysokości znacznie wyższej niż wartość faktycznie świadczonej usługi – nabywa cechy podatku. (...). Takie rozwiązanie oznacza uregulowanie przez organ wydający akt wykonawczy materii zastrzeżonej do regulacji ustawowej. Opłata ta, w części wynikającej z jej podwyższenia stanowi bowiem nową daninę publiczną, co narusza postanowienia art. 217 Konstytucji, zgodnie z którym tego rodzaju daniny mogą być nakładane tylko ustawą, na co Trybunał Konstytucyjny wskazywał w swoim dotychczasowym orzecznictwie (zob. w szczególności uzasadnienie wyroku z 9 września 2004 r., sygn. K 2/03, OTK ZU nr 8/A/2004, poz. 83). Zaskarżony przez Rzecznika Praw Obywatelskich § 1 ust. 1 rozporządzenia jest zatem niezgodny z art. 217 Konstytucji, gdyż ustanowiona w nim opłata stanowi – ze względu na niewspółmierność do rzeczywistych kosztów świadczonej usługi – daninę publiczną o charakterze podatkowym.”

Powyższe wskazuje na niezgodność z prawem Zarządzenia nr 518/04 Prezydenta Szczecina z dnia 26 listopada 2004 r.

Przyczyną niniejszej skargi jest wniesienia do Urzędu Miasta w Szczecinie wniosek o udostępnienie informacji publicznej w protokołów. Organ zobowiązany udostępnił żądanych informacji wyznaczając jednocześnie koszty tego postępowania.

Na powyższe koszty złożone zostało zażalenie, które nie zostało przesłane w terminie. Z przyczyn niezrozumiałych zażalenie to zostało przesłane do SKO w Szczecinie dopiero po 3 miesiącach.

Zdaniem skarżącego określenie dodatkowych kosztów udostępnienie informacji publicznej w postaci protokołów jest niezgodne z prawem, a to z następujących przyczyn.

Zgodnie z przepisami art. 7 ustawy z dnia 6 września 2001 r. udostępnienie informacji publicznej następuje w drodze:

- 1) ogłaszania informacji publicznych, w tym dokumentów urzędowych, w Biuletynie Informacji Publicznej, o którym mowa w art. 8,
- 2) udostępniania, o którym mowa w art. 10 i 11,
- 3) wstępu na posiedzenia organów, o których mowa w art. 3 ust. 1 pkt 3, i udostępniania materiałów, w tym audiowizualnych i teleinformatycznych, dokumentujących te posiedzenia.

Natomiast art. 10 w/w ustawy stanowi, iż informacja publiczna, która nie została udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej, jest udostępniana na wniosek.

Zgodnie z powyższym należy stwierdzić, iż zasadą jest udostępnianie informacji publicznych w Biuletynach Informacji Publicznej. Natomiast następnie w przypadku nie umieszczenia informacji publicznych w Biuletynie zachodzą przesłanki do złożenia wniosku o udostępnienie informacji publicznej. W tym przypadku nie ma znaczenia czy w BIP nie została umieszczona informacja, której umieszczenie jest obowiązkowe zgodnie z art. 8 ust. zdanie pierwsze w/w ustawy, czy nieobowiązkowe o czym in fine w/w przepisu. Istotą tego rozwiązania jest stwierdzenie, iż dana informacja nie znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej.

W niniejszej sprawie zachodzą wskazane wyżej przesłanki. W Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Szczecina nie znajdują się Protokoły, które były przedmiotem wniosku o udostępnienie informacji publicznych. W związku z czym zgodnie z przepisami ustawy realizacja prawa dostępu do informacji publicznej może nastąpić poprzez złożenie wniosku przez podmiot uprawniony. Tym samym wnioskowanie o udostępnienie Protokołów jest postępowaniem zgodnym z obowiązującymi przepisami.

Natomiast zgodnie z przepisami art. 7 ust. 2 dostęp do informacji publicznej jest bezpłatny, z zastrzeżeniem art. 15. Zasadą realizacji prawa dostępu do informacji publicznej jest bezpłatność, natomiast wyjątkowo zgodnie z uregulowaniami przepisu art. 15 może być ustanowiona w indywidualnej sprawie opłata (*tak też wyrok NSA z dnia 11 października 2002 r., II SA 812/00: „Zgodnie z poglądem wyrażonym w orzecznictwie prawidłowa realizacja zasady bezpłatnego dostępu do informacji publicznej oznacza, iż opłaty za jej udostępnienie mogą być pobierane wyłącznie w konkretnych wypadkach za koszty utrwalenia dokumentacji”*, czy tym bardziej stanowisko Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi, która w dniu 11 października 2002 r., sygn akt: 25/51/2002, OSS 2003/1/32) stwierdziła m. in.: *„Rada Gminy, podejmując uchwałę o opłatach administracyjnych, winna mieć na względzie, że za czynność urzędową może być jedynie uznane dopełnienie czynności przewidzianej w przepisach prawa materialnego przez powołany do tego organ. Nie można uznać za taką czynność sporządzenie kserokopii dokumentów udostępnianych przez urząd miasta w trybie ustawowego dostępu do informacji publicznej. Z treści art. 7 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198) wynika fakt, że dostęp do informacji publicznej jest bezpłatny, z zastrzeżeniem zapisów art. 15 tejże ustawy (...)*). W sprawie niniejszej nie zachodzą przesłanki określone w art. 15. Nie ma podstaw do stwierdzenia, iż podmiot zobowiązany do udostępnienia informacji publicznej ma ponieść dodatkowe koszty udostępnienia we wskazanym we wniosku sposobem udostępnienia informacji.

Udostępnienie przedmiotowych Protokołów jest realizacją prawa dostępu do informacji publicznej, która co wyżej wskazano jest bezpłatna. Po stronie urzędu istnieje wybór czy realizował będzie obowiązek udostępniania informacji publicznych poprzez umieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej, czy nie umieści danych informacji, a będzie je udostępniał na

wniosek (art. 7 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 3 oraz art. 10). Żądanie odpłatności za udostępnienie informacji publicznych w niniejszej sprawie jest bezsprzecznie naruszeniem prawa.

W tym miejscu podkreślić należy, iż koszty udostępniania informacji publicznej zgodnie z art. 15 ustawy o dostępie do informacji publicznej odnoszą się każdorazowo do ponoszenia przez organ zobowiązany do udostępnienia informacji dodatkowych kosztów, które „*związane są ze wskazanym we wniosku sposobem udostępnienia lub koniecznością przekształcenia informacji w formę wskazaną we wniosku, podmiot ten może pobrać od wnioskodawcy opłatę w wysokości odpowiadającej tym kosztom.*”. Koszt udostępnienia informacji publicznych w każdym przypadku wymaga indywidualnego rozpatrzenia, a więc konkretnego rozstrzygnięcia o kosztach udostępnienia informacji odnośnie wskazanego we wniosku sposobu udostępnienia.

W przypadku udzielenia informacji na mój wniosek ewentualnych kosztów udzielenia zawnioskowanej informacji publicznej nie można było uzyskać w inny sposób, a tym samym nie można uznać, że organ poniósł dodatkowe koszty, a ewentualnie obciążanie kosztami udostępnienia informacji publicznej wymaga od podmiotu zobowiązanego pobrać „opłatę w wysokości odpowiadającej tym kosztom”. Na podmiocie zobowiązanym do udzielenia informacji publicznej w przypadku poniesienia dodatkowych kosztów ciąży obowiązek wykazania, iż żądana opłata odpowiada faktycznie poniesionym kosztom, czego w mojej sprawie nie wskazano.

W mojej sprawie o udostępnienie kserokopii trudno uznać, iż żądana opłata odpowiada, hipotetycznym, dodatkowym kosztom, faktycznie poniesionym w udostępnianiu danych informacji. Bark jest jakichkolwiek podstaw do wnioskowania, iż przyjęty cennik odpowiada realnie ponoszonym kosztom. Przepis art. 15 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej ustanawia zasadę pobrania opłaty odpowiadającej dodatkowym kosztom udostępnienia informacji. Udostępnienie informacji publicznej w żadnym wypadku nie może wiązać się z generowaniem dochodu organu administracji.

Przede wszystkim podnieść należy, iż podmiot zobowiązany nie poniósł dodatkowych kosztów związanych z udzieleniem informacji publicznych, ponieważ miał obowiązek udzielenia informacji publicznej, a tym samym nie można uznać, iż w ogóle zachodzą przesłanki wyznaczenia opłaty.

Jak już skarżący podkreślał w zażaleniu kwestia odpłatności za udostępnianie informacji publicznej uregulowana w aktach prawa miejscowego stała się przedmiotem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 września 2002 r. (K 38/01). Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż w aktach prawa miejscowego znajdować się mogą jedynie regulacje o „charakterze techniczno-organizacyjnym” „związane z uwarunkowaniami lokalnymi”. Przepisy takie mogą regulować „*miejsce i czas udostępniania dokumentów, techniczne uwarunkowania zapożyczania się z ich treścią, czy ich kopiowania, powielania, dokonywania wypisów*”. Zakres regulacji o jakim mowa w uzasadnieniu Trybunału Konstytucyjnego wyraźnie został przekroczony w Zarządzeniu Wewnętrznym Prezydenta Miasta Katowic Nr 192/02, tak też stwierdził Trybunał podnosząc m. in.:

„Stwierdzić zatem trzeba, iż „zasady dostępu do dokumentów i korzystania z nich”, rozumiane mogą być wyłącznie jako dyrektywy o charakterze techniczno-organizacyjnym i porządkowym, wskazujące na sposób urzeczywistniania materialnej treści prawa do informacji, którego zakres wyznaczony jest przez art. 61 ust. 1 oraz ust. 2 Konstytucji, a także przez ustawy, o których mowa w art. 61 ust. 3 Konstytucji.

(...) a po wtóre, by ich rozumienie jako dyrektyw nie oznaczało upoważnienia do unormowania w statutach innych kwestii, niż stricte techniczno-porządkowych i związanych z uwarunkowaniami lokalnymi. W przeciwnym razie takie „zasady” stanowiłyby bowiem zagrożenie dla realizacji obywatelskiego prawa do

informacji w takich formach prawnych, jakie przewidziała dlań Konstytucja oraz ustawa o dostępie do informacji publicznej.”

Poza wszelką wątpliwością pozostaje fakt, iż w przepisach prawa miejscowego nie może zostać wprowadzona reguła odpłatności za dostęp do informacji publicznej. Trybunał w dalszej części uzasadnienia wyroku stwierdził, iż: „Znaczy to, iż z mocy prawa z „zasad dostępu do dokumentów i korzystania z nich” wyłączone są takie aspekty proceduralne, któreby np. przesądzały o odpłatności lub bezpłatności dostępu do dokumentów, wyznaczały terminy mogące zagrozić realności tego dostępu, itp.” Ponadto: „materia, którą ustawodawca przekazuje do uregulowania w statutach, wskazuje sama przez się, iż unormowanie w statucie zasad dostępu do dokumentów i korzystania z nich w żadnej mierze nie mogą wpływać kształtująco na realizację obywatelskiego prawa do informacji. Mogą one natomiast dotyczyć wewnętrznych zasad funkcjonowania struktur organizacyjnych samorządu terytorialnego (...) odnoszą się do uregulowania w statucie tylko techniczno-porządkowych zasad dostępu do dokumentów, dotyczących wykonywania zadań publicznych przez organy samorządowe i korzystania z tych dokumentów. Statuty jednostek samorządowych, które wykraczałyby w swych unormowaniach poza tak rozumiane upoważnienie naruszałyby zarazem przepisy Konstytucji i odpowiednich ustaw. Ta zaś kwestia będzie podlegała badaniu w trybie nadzoru, o którym mowa w art. 171 ust. 1 Konstytucji oraz przepisach odpowiednich ustaw samorządowych. Istnieją zatem skuteczne instrumenty prawne kontroli właściwego, zgodnego z Konstytucją, wykorzystania upoważnienia do określania w statucie zasad dostępu do dokumentów i korzystania z nich”.

Również takie stanowisko utarte jest w doktrynie, por. dr Piotr Sitniewski, który w publikacji „Dostęp do informacji publicznej w jednostkach samorządu terytorialnego” str. 130 za wyrokiem NSA z dnia 11 października 2002 r., sygn. akt II SA 812/02, podaje, iż regulacje na poziomie gminy dotyczące odpłatności np. za sporządzenie kserokopii naruszają prawo. Autor jedynie opowiada się za ewentualnym wprowadzeniem wyznacznika dla ponoszenia kosztów zgodnie z art. 15 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

W obowiązujących przepisach, w szczególności w art. 15 ustawy o dostępie do informacji publicznej nie znajduje się żadna podstawa do wydania, określenia jakichkolwiek cenników za udostępnienie informacji publicznej. Jak już wskazano powyżej każda opłata musi mieć charakter zindywidualizowany i zależeć od konkretnie poniesionych kosztów.

Przepis art. 15 daje jedynie podstawę do wydania postanowienia, w którym każdorazowo określona może być wysokość kosztów faktycznie poniesionych zgodnie z warunkami tego przepisu.

Ponadto w związku z charakterem sprawy oraz niemożnością ponoszenia przeze mnie kosztów sądowych wnoszę o zwolnienie od ponoszenia kosztów w sprawie niniejszej.

(...)

Załączniki:

- odpis skargi – 2 egz.